

# Muzyka jako forma sprzeciwu

Autor: Ereg



Foto: emonety.pl

Bunt ma wiele twarzy. Od dawna artyści wykorzystują sztukę, by zamaniestować swoje niezadowolenie ze świata. Wykorzystywano do tego poezję, malarstwo, jak i muzykę, by zadeklarować swój sprzeciw wobec Boga, religii, władzy, ograniczeń społecznych czy też innych ludzi. Sprzeciw ten najczęściej zrodzony jest przez cierpienie czy tęsknotę jakże wrażliwej duszy artystów.

Za ojca buntowników uważa się mitologicznego Prometeusza. Przemycając ogień z Olimpu, zakazany dla ludzi, tytan poniósł straszną karę. Na rozkaz Zeusa przykuto Prometeusza do skały Kaukazu. Co dzień zgłodniały orzeł zlatywał, by wyjadać mu wątrobę, która wciąż odrastała.

Historia jest pełna wielu buntowniczych zrywów. Niekiedy bunty te były spowodowane statusem społecznym. W starożytnej Grecji, a głównie w Sparcie, klasa o pełnych prawach bała się buntów helotów, którzy byli liczniejsi, lecz nie posiadali praw, dlatego Spartanie ćwiczyli walkę od początku swego urodzenia, by nie zostać pokonanymi przez o wiele liczniejszych poddanych. Następnym wielkim zrywem, jaki zna historia, był bunt niewolników i gladiatorów rzymskich pod dowództwem Spartakusa. W Średniowieczu miało miejsce wiele buntów chłopów uciśnionych przez system feudalny. Wiele z nich było również spowodowanych niezadowoleniem z obrania nowego władcy. Historia naszego kraju obfituje w kilka bardzo ważnych powstań (powstanie listopadowe, styczniowe, kościuszkowskie, trzy powstania śląskie). Poza powstaniem wielkopolskim, niestety, zrywy te okazały się klęską. Na świecie można wyróżnić kilka powstań, które zmieniły świat. Pierwszym z nich była tak zwana „Rewolucja Amerykańska”. Skutkiem tej rewolucji było oddzielenie „trzynastu kolonii” w Ameryce Północnej od Wielkiej Brytanii i utworzenie Stanów Zjednoczonych Ameryki. Następnym wielkim buntem była rewolucja francuska, gdzie została obalona monarchia Burbonów, a wprowadzono ustrój republikański. Hasła głoszone przez rewolucjonistów francuskich to: „Wolność, Równość, Braterstwo.” Ostatnią najważniejszą przemianą społeczną była Rewolucja Październikowa w Rosji. Lud rosyjski upokorzony po wojnie z Japonią, przeciągającymi się działaniami wojennymi podczas I wojny światowej, chciał zademonstrować swoje niezadowolenie spowodowane stanem gospodarki, a przede wszystkim życia społecznego. Lud pod wpływem idei komunistycznych dwóch niemieckich myślicieli, a mianowicie Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, postanowił odebrać władzę ówczesnemu carowi. Za początek rozpoczęcia rewolucji uznaje się ostrzał na Pałac Zimowy przez pancernik Aurora. Niedawno miała miejsce „Arabska wiosna ludów”, w której w kolejnych państwach północnej Afryki obalano rządy prezydentów.

Te wszystkie niepokoje miały odwzorowanie w poezji, malarstwie a przede wszystkim w muzyce. W malarstwie jest kilka dzieł poka-

zujących bunt czy sprzeciw ludzi. Pierwszym obrazem, jaki chciałem przytoczyć jest obraz Eugène Delacroix pod tytułem *Wolność prowadząca lud na barykady*. Wolność jest przedstawiona jako kobieta, która trzyma w dłoni flagę francuską. Inną stroną medalu jest pokazanie ciemnej strony buntu ludu hiszpańskiego przeciw Napoleonowi w obrazie *Rozstrzelanie powstańców madryckich* (Francisco Goya). Polskim przykładem malarstwa o tematyce buntu jest obraz Jana Matejki *Rejtan* przedstawiający Tadeusza Rejtana leżącego na podłodze powstrzymującego ludzi udających się na sejm rozbiorowy. Muzycy i kompozytorzy wspierali wielkie ruchy buntownicze, jak i narodowowyzwoleńcze. Jedną ze sławniejszych kompozycji Chopina o tej tematyce jest Etiuda op. 10 nr 12 zwana także „rewolucyjną”. Chopin stworzył tę etiudę po upadku powstania listopadowego, a przede wszystkim po zdobyciu Warszawy przez Moskali w 1831 roku. Chopin był rozgoryczony zdobyciem stolicy, a także niemożnością uczestnictwa w walkach powstańczych.

Renesans twórczości buntowniczej miał miejsce dopiero w XX wieku. W Polsce podczas okupacji Polacy, podnosząc się na duchu, osładzali przykre momenty dnia. Tworzono piosenki humorystyczne, które były dla okupantów denerwującą akcją dywersyjną, gorszą niż rozwieszanie plakatów o tematyce patriotycznej i nawołującej do oporu przeciwko Niemcom. Dobrym przykładem jest piosenka *Siekiera, motyka...*, której pierwsze trzy wersy brzmią tak:

Siekiera, motyka, styczeń, luty,  
Niemiec z Włochem gubią buty.  
Siekiera, motyka, linka, drut,  
I pan malarz jest kaput.  
Siekiera, motyka, piłka, szklanka,  
W nocy nalot, w dzień łapanka.  
Siekiera, motyka, piłka, gaz,  
Uciekajmy póki czas.  
Siekiera, motyka, żandarm, buda,  
Każdy zwiewa gdzie się uda.  
Po co siedzieć w cytadeli  
Albo w jakiejś innej celi...

Okupantom tak bardzo to „dokuczało”, że śpiewanie i granie melodii było karane więzieniem, a co z tym szło – katowaniem w celach. Powstał film o tej tematyce pod tytułem *Zakazane piosenki*. Na drugiej stronie globu, niedotkniętej przez wojnę, ludność nie martwiła się o swoją przyszłość. Ludzie Ameryki Północnej mieli inny problem związany z segregacją rasową. Ludność afroamerykańska zamykała się w swoim środowisku i tworzyła nowe rodzaje muzyki, takie jak jazz czy blues. Z roku na rok biała młodzież w sklepach muzycznych coraz chętniej sięgała po płyty z „czarną muzyką”. Wraz ze zmniejszaniem się segregacji rasowej w Ameryce Północnej muzyka czarnych coraz częściej przenikała do ponadrasowych granic. Gatunki muzyczne zaczęły się mieszać i powstawały nowe rodzaje muzyki. Przełomowym momentem był rok 1955, kiedy to amerykański muzyk Bill Haley zapoczątkował, dzięki swojemu dwuminutowemu utworowi *Rock Around The Clock*, erę rock’n’rolla. Zapoczątkował erę muzyki rozrywkowej, która była dla młodzieży każdej rasy, wyznania tak samo interesująca. Po raz pierwszy młodzież poczuła się wolna, ponieważ mogła się przy tej muzyce wykrzyczeć i jak sama nazwa mówi: „kołysać się i kręcić”. Po sukcesie Haley’a nastąpił prawdziwy wysyp artystów tworzących rock’n’roll, takich jak choćby „król” tego gatunku, Elvis Presley. Coraz szybszy rozwój tego gatunku muzycznego spowodował społeczne niepokoje i zmienił stosunek ludzi do rzeczywistości. Teksty mówiły o wolności, miłości, o bezpiecznym jutrze oraz pięknie świata. Spowodowało to, że młodzież pochłonięta muzyką przeżywała wszystkie uczucia wraz z wokalistą czy autorem utworu. Z czasem młodzi ludzie byli coraz mniej rozumiani przez rodziców, a co z tym idzie, nie chcieli podporządkować się narzuconym poglądom. Młodzież zaczęła się zamykać w kręgach ludzi o podobnych upodobaniach muzycznych – tak powstały subkultury. Od połowy lat pięćdziesiątych młodzież coraz więcej wolnego czasu poświęcała słuchaniu muzyki. Zespoły mieszały gatunki muzyczne, z czasem tworzyły się też nowe (np. hard rock, a następnie heavy metal). W latach sześćdziesiątych, podczas wojny wietnamskiej, miało miejsce powstanie pierwszej ważnej grupy subkulturowej ówczesnego świata – powstał bowiem ruch hipisowski, który otwarcie buntował się przeciwko wartościom przekazywanym przez rodziców, przynoszącej coraz większe straty wojnie wietnamskiej, pogonią za pieniądzem, a nawoływał do miłości, tolerancji i skrajnego pacyfizmu. Apogeum ideologii hipisowskiej był festiwal Woodstock

w roku 1968, kiedy społeczeństwo było przesiąknięte paranoją wojny nuklearnej. Każdy rodzaj muzyki miał swoją „ideologię” oraz „zasady”. Muzyka punkowa jest pełna buntu przeciwko systemowi i zaistniałej pogoni za pieniądzem. Hip hop to bunt przeciwko społeczeństwu i zaistniałej sytuacji na blokowiskach czy w amerykańskich gettach. Oto przykłady:

Panie Prezydencie!  
Piszę do pana list  
Może będzie przeczytany w jakiejś wolnej chwili  
Właśnie otrzymałem kartę powołania  
By w środę po południu stawić się na wojnie  
Panie Prezydencie!  
Ani mi to w głowie  
Nie po to żyję, by zarzynać biedaków  
Proszę się nie gniewać, lecz muszę być szczery  
Powziąłem decyzję – będę dezertorem

Jutro wcześniej rano drzwi zatrzasnę mocno  
Tuż przed nosem pańskich ludzi  
Pójdę zebrać o życie na gościach świata  
I rozkażę ludziom: „nie idźcie na wojnę!”  
A jeśli trzeba krwi, niech pan odda własną  
Panie Prezydencie,  
niezgorszy gagatku  
Jeśli będzie mnie pan ścigał, uprzedź pan żandarmów  
Nie będę uzbrojony, niech strzelają śmiało  
Panie Prezydencie!  
Ani mi to w głowie  
Nie po to żyję, by zarzynać biedaków  
Proszę się nie gniewać, lecz muszę być szczery  
Powziąłem decyzję – będę dezertorem!  
Dezertor, *Dezertor*.



Foto: emonety.pl

Drugi przykład jest tekstem grupy hip-hopowej o nazwie Hemp Gru:

Wilk na mikrofonie w głowie się nie mieści  
Jebać leszczy z lamusami się nie pieścić  
nie ma czasu na głupoty, nie chce pieprzyć  
jeśli ci się nie podoba wyłącz jak masz geścik

i tak wszystkich nie uda ci się skreślić  
mam się streścić słuchaj pierwszej części  
Hemp Gru prosto z ulicy wieści  
ja i moje ziomki nikt gorszy nikt lepszy  
jestem po to by prawdę przynieść ci  
policyjne ścierwo to wróg największy twarda bania  
i zaciśnięte pięści uwalniam instynkt  
gdy atmosfera się zagęści

...

mój rap to ambrozji smak dawaj  
muzyka ta sprawia że serce bije mocniej  
więcej i więcej nie ma prawdziwszej od niej  
ulica rządzi a życie nocne  
nikomu nie obce złe emocje nie wchodzą w rachubę  
szanuj to co buduje z wielkim trudem świat ze swym brudem  
czyha na twą zgubę brat zabij nudę  
poczuj dumę dasz radę jeżeli wzniesiesz się ponad syf  
i skurwieli nie bądź w beznadziei  
Wilk dzieli się tym co w nim najlepsze  
dym zamieniam na wiersze zmieniam nastrój  
hołd składam temu miastu masz tu skręta stestuj  
dragi bastuj nastuch w stu procentach  
lojalność to rzecz święta pamiętaj  
mocno musisz wierzyć w to, to jest to dzieciaku to jest to  
Hemp Gru, *To jest to*

Hip-hopowcy, mimo że podzieleni, czasem skłócenii, prezentują dość spójne poglądy na temat życia, mają podobne wyobrażenie swej przyszłości, narzekają na te same prawdy, borykają się z podobnymi problemami, mają zbliżone wątpliwości. Wspólnie buntują się i krytykują zastaną rzeczywistość.

Zespoły zaczęły wspierać organizacje pozarządowe oraz inne fundacje. W roku 1991 w Toruniu po raz pierwszy zagrał festiwal o nazwie Afryka Reggae Festiwal. Ma on za zadanie pomóc ludziom głodującym w Afryce. Pierwsza edycja festiwalu okazała się ogrom-

nym sukcesem, co spowodowało kontynuowanie idei koncertów. Ostatnia edycja festiwalu miała miejsce 28, 29 stycznia 2011 roku, a dochód z imprezy został przeznaczony na budowę nowych studni w południowym Sudanie. Stowarzyszenie Nigdy więcej stworzyło projekty Muzyka przeciwko rasizmowi oraz Jedna Rasa Ludzka Rasa. Celem akcji jest promowanie niezadowolenia z wciąż obecnej w społeczeństwie ideologii narodowo-socjalistycznej i dyskryminacji z powodu rasy, wyznania czy orientacji seksualnej. Ostatnio miała miejsce siódma edycja o nazwie Wykopmy rasizm ze stadionów, w którym takie zespoły jak The Analogs, Leniwiec, Quo Vadis, Big Cyc, Czarno-Czarni umieściły swoje nagrania, wspierając akcję przeciwdziałaniem hasła rasistowskich podczas meczów piłki nożnej.

Opozycją dla tej fundacji jest nurt muzyczny zwany R.A.C., co po rozwinięciu oznacza „Rock Against Communism”. Zespoły z nurtu neonazistowskiego, antykomunistycznego tworzą muzykę opartą na rocku, a teksty odnoszą się do wartości takich jak ojczyzna, naród, rasa oraz nawołują do walki z ludźmi o poglądach lewicowych. Część zespołów posługuje się symboliką 14/88, umieszczając je na naszywkach, okładkach płyt, stronach internetowych. Liczba 14 to odnośnik do tak zwanych „czternastu słów” (po przetłumaczeniu na polski: „Musimy zabezpieczyć byt naszych ludzi i przyszłość dla białych dzieci”), a 88 to dwie litery „H” (w alfabecie łacińskim ósma litera alfabetu to litera H) i oznacza skrót od „Hail Hitler”. Na dzień dzisiejszy muzykę można porównać do religii, a ich słuchaczy do wyznawców ideologii zamieszczonej w tekstach utworów.